

GAZETA KORRESPONDENTA WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 5. KWIEŹNIA ROKU 1799. W PIĄTEK.

z Wiednia dnia 27. Marca.

Feld-Marszałek *Rossyjski* Hrabia *Suwarow* przybył tu na dniu zawczorajszym. — Nadzwyczajny dodatek do Gazy Dworskiej dzisiejszej, zawiera w sobie następujący opis: „Przybył od Arcy-Xiążęcia *Karola* kuryer Porucznik *Baron Moskon* od regimentu *Macka*, przywiózł wiadomość, iż armia *Francuzka* pod dowództwem Generała *Jourdan* od czasu swego przez *Ren* przejścia, coraz daley wkraczała, i nasze słabe stanowiska ze wszystkich stron coraz bardziej odpięrała, zawsze pod pozorem, że takowe kroki niepowinny być uważane za nieprzyjacielskie, i że armia *Francuzka* ma tylko wyraźne rozkazy zająć te i owe stanowiska wojenne. Tym sposobem Generał *Jourdan* z główną armią swoją wkroczył aż do *Ostera*, dokąd także z drugiej strony Generał *Ferino* który z jednym korpusem nad jezioro *Konstancyjskie* był przeznaczonym, w dyrekcyi ku *Schuffen* wkroczył, odpierłszy Generała-Majora *Piatschek* aż do *Ravensburga*. W czasie takowego wkraczania Arcy-Xiąże *Karol* iak nayspieszniej marsz swój posuwał, i na dniu 20. stanął na wzgórkach za *Sulgan* i *Altschauen*; Arcy-Xiąże rozkazał wojsku swemu rozłożyć się obozem tuż przy głównych forpoczach swojej przedniej straży, a tym sposobem zbiór siły jego był tylko na marsz iedno-dzienny od wojska *Francuzkiego* odległym. Tegoż samego dnia kiedy się Arcy-Xiąże w tym stanowisku rozłożył, *Francuzi* natarli na naszą przednią straż zając niektóre iey oddziały, lecz te odparte na czas, gdy przez naciągniętą pomoc wzmocnione zostały, z równą szybkością odparły nieprzyjaciela aż do pewney rozległości. Kiedy tak Arcy-Xiąże przez pospiesz marsz swoich postawił się w bliskości armii nieprzyjacielskiej, postanowił ią niezwłocznie na dniu 21. atakować. Nieprzyjaciel obral sobie stanowisko pod *Ostera*, a główną siłę swoją zebrał i rozłożył na bardzo korzystnych wzgórkach tegoż *Ostera* i *Mengen*. Płaszczyzna *Ostera* iest bagnista, i w takim położeniu, iż cztery tylko główne drogi przez nią prowadzą. Tym sposobem nieprzyjaciel przez tak dobrze obmyśloną i wybraną pozycją, miał dla siebie wiele korzyści miejscowej, i miał przez to znaczną przewagę. W tym stanie rzeczy Arcy-Xiąże osądził za rzecz naysprawniejszą uderzyć wszystkimi siłami na środek armii nieprzyjacielskiej, i tym celem Arcy-Xiąże w tyle przedniej straży pod Generałem *Leutnantem Nauendorff* zostający, rozkazał iedney kolumnie pod komendą Xiążęcia *Fürstenberg* udać się w prawą wzdłuż *Dunaju* ku *Mengen*, drugiej pod komendą Hrabiego *de Wallis* udać się w lewą przez groblę *Altschauen* ku *Ostera*, w którym to ostatnim miejscu sam Arcy-Xiąże prowadził kolumnę środkową przez groblę *Sulgan*. Udało się Arcy-Xiążęciu po najmocniejszym kilkogodzinnym odporze nieprzyjaciela, wyruszyć go z stanowiska iego i ścigać go aż do wzgórków *Pfuhlendorff*. W tej wyborney pozycyi nieprzyjaciel znowu się okazał uszykowanym, a cały iego front zakryty był przez bagna. Arcy-Xiąże wyciągnął większą część armii swojej przeciw prawemu skrzydłu nieprzyjaciela, dla atakowania go na dniu 22. równie z tej strony iak z tyłu, co skutecznie dniem wprzód dla zapadającej już nocy było niepodobną rzeczą. Nieprzyjaciel niechciał się iednak wystawić na ten oczekujący go atak, lecz cofnął się w nocy do *Stockach*,

dokąd przez naszą przednią straż był ściganym. Szczegóły tego odniesionego zwycięstwa wkrótce nadejdą i ogłoszone zostaną, tyle tylko w raporcie swoim Arcy-Xiąże poprzedniczo wyraża, iż strata nasza w zabitych i rannych dosyć znaczną była, gdyż atak mocney pozycyi pod *Ostera* był bardzo ciężkim, tymczasem strata nieprzyjaciela była znaczniejszą, zabraliśmy mu wiele niewolników i 3. armaty.

Przeznaczony na najwyższego komendanta armii *Włoskiej* Generał *Melas* doznał losu swego poprzednika Xiążęcia *Oranij*, umarł bowiem w *Gratz* zgnięty gorączki. Zda się więc, iż najwyższa ta komenda zostawać teraz będzie przy feldmarszałku *Suwarow*.

z Londynu dnia 8. Marca.

Dowiadujemy się z *Cork*, iż *Admirał Kingsmill* ma rozkaz być w gotowości popłynienia na morze ze wszystkimi statkami, które się na naszych brzegach znajdują, i że wojska w okolicach tego miasta będące, mają rozłożyć oboz. Łęka się tam co moment napaści od *Francuzów*.

Dnia 10. r. m. Dwór weźmie żałobę po śmierci Xcia *Fryderyka Oranij*. — Jeden kuryer z *Wiednia* i posłaniec *Rossyjski* z *Peterzburga*, przybyli tu wraz z pocztą *Hamburską*.

Z *Dublina* pod dniem 5. Marca donoszą co następuje. Na dniu 2. w niższej Izbie przeczytany został po trzeci raz bill przeciw insurgentom. Bill ten wiele rozniósł trwogi, gdyż obawiano się, aby tym samym wszystkie iryzydykcy cywilne nie były zniszczone, lecz umysły zaspokoione nieco zostały po oświadczeniu lorda *Castlereagh*, iż tylko w przypadkach kryminalnych, ściągających się do rebelli, i względem famych burzliwych dystryktów, bill ten moc swoją mieć będzie. — Znaczny tłum insurgentów pod *Ashlone* zajął iednego officera werbunkiem bawiącego się ze wszelką bronią iego, mundurami i znaczną summą pieniędzy. Inaugenci byli uzbroieni w śmigownice. — W *Dublinie* człowiek ieden za to, że chustkę zieloną miał na szyi, zabitym został, pomimo usprawiedliwień iego, iż ta chustka nie była żadnym znakiem partyi. — Mowią, iż bydlę zabijane przez insurgentów w hrabstwach zachodnich, natychmiast solone, i do armii insurgentów, w rozmaitych okolicach wyspy zbieranych, odwożone bywa. — W hrabstwie *Galway* rozmaite znaczne osoby pogrozkami przymuszone zostały do dania wielkich summ pieniężnych na utrzymanie armii insurgentów w prowincyi *Connanght* zgromadzącej się. — Rząd odebrał kuryera z *Konstantynopola*, który przywiózł lądem z *Indyów Wschodnich*, depesze w *Listopadzie* datowane. Potwierdzają one wiadomość o uzbraianiu *Tippo-Saiba*, i innych Xiążąt *Indyjskich* przeciw *Anglij*, i że wojna z nimi iest niezawodna. — Z wyspy *S. Heleny* mamy doniesienie, iż na tamtejszym morzu widziano dwa konwoje *Francuzkie* wojskiem napelnione płynące do *Indyów*.

Listy prywatne z przyładka dobrej nadziei donoszą, iż tam mocnych używają środków dla utrzymania w posłuszeństwie tamtejszych rodaków *Hollandzów*. Rząd przymuszony był zagrażać nieposłusznych przykładnym ukaraniem. — Podług listów prywatnych z *Hiszpanij*. Dwór tamtejszy oświadczył *Lisbońskiemu*, iż wezwanie przez niego do krajów swoich tak wielkiej liczby

wojsk *Angielskich* (jeżeli daley będzie kontynuowane) uważać będzie za wypowiedzenie wojny. Na co *Portugalia* miała odpowiedzieć, iż lękając się napaści od *Francuzów*, nie tylko *Angielskie*, ale z innych nawet krajów obce wojska przyjmie do siebie, byleby ie tylko otrzymać mogła. Co w tej mierze dwór *Hiszpański* przedsięwzięcie, ieszcze nie wiadomo.

z Paryża dnia 18. Marca.

Dyrektoriat Wykonawczy podał Radzie 500 dnia 12. Marca następujące poselstwo. Obywatele Reprezentanci. Jakażkolwiek iest wielkość zdarzeń, które zaszły od zawarcia Traktatu w *Campo Formio*, obecna iest ieszcze pamięć tych, które go poprzedziły. Niezapomnianu tego, iż po pięcioletnich tryumfach, i w momencie gdy armie *Francuzkie* o kilkanaście tylko mil znajdowały się od *Wiednia*, Rzpłta zezwoliła na zawieszenie pałma swych zwycięstw, i nad pomysłność niektórych ostatnich uśłowiań, przeniósła rychłe powrocie pokoiu. Można sobie przypomnieć, iż gdy Traktat ogłoszonym został, umiarkowanie zwycięzcy tak się zdawało wielkim, iż potrzebowoło niejakiego usprawiedliwienia. Można było przewidzieć, iż ta ugoda w której siła okazała się tak nęgaiającą, w której nasyhoyniełszy nadgroda miała wszelkie umorzyć zale, nie tylko nieotrzyma przyobiecaney sobie trwałości, lecz będzie nawet w swojej zasadzie, oszukującym tylko wąteley zgody zakładem, i że nagle zadane iey razy wszystkie pochodzą będą od tego Mocarłstwa, które winne było Rzpłtey znaczne nadgrodenie szkód, iakie przez ciąg wojny poniosła? Co za niesłychana i ciągła przeciwność! Gdy Rzpłta czyni nieustanne staranie w wykonaniu każdego warunku Traktatu, który nie iest w słońsku ani z iey pomysłnościami, ani z tym czym sobie mogła nadgrodzić przez sprawiedliwą zemstę za plany zniszczenia ciągle przeciwko sobie układane, *Austriya* zamiast okazać swoje ukontentowanie na powolność która iey największe oszczędziła nieszczęścia, nie zda się być zatrudnioną iak tylko umorzeniem i zniszczeniem ugody, która iey ratunek przyniosła.

Pomiędzy gwałceniami Traktatu których się to Mocarłstwo dopuściło, niektóre z nich były tak jasne, iż już wzbudzały zadziwienie *Europy* i gniew *Republikanów*; Inne mniej publiczne lub mniej potrzebne, niemniej iednak były nieprzyjacielskie, a Dyrektoriat Wykonawczy nie może dłużej zwłoczyc wystawienia Ciachu Prawodawczemu okoliczności postępowania gabinetu *Austriackiego*, postępowania prawdziwie zacepnego, powstającego przeciwko pokoiowi, a którego żadne uśłowianie, żaden przykład, nie mógł zwrocić do zachowania przyjętych obowiązków. W famym czasie zawartego w *Campo Formio* Traktatu, umowione było nawzajem w przydatkowym akcie Traktatu, iż cała część *Territorium Niemieckiego* rozciągającego się od *Tyrolu* i granicy państw *Austriackich*, aż do lewego brzegu *Monu*, uwolniona razem zostanie i od wojsk *Francuzkich* i od wojsk *Cesarzskich*, równie iako i od wojsk *Rzeszy*, które zostały na żołdzie tego Monarchy, oprócz stanowiska *Kehl*, które miało zostać przy Rzpłtey. Scislejza ieszcze konwencya zawarta i podpisana w *Rafiad* 11. Frimaire roku 6. odnowiła ten obowiązek, i oznaczyła czas stały do iego wykonania.

Z strony Rzpłtey to wykonanie było zupełne i rychłe.

Z strony *Austrii* było przewłoczone, łudzące i dotąd nieukutecznione. W *Filipsburgu* Cesarz zostawił swoją szalę i magazyny. W *Ulm*, *Ingolstadt*, nieprzełatał utrzymywać wojska, i wyższego sztabu gotowego do przyjęcia większej sily. Wszystkie twierdze *Bawarii* są zostawione do jego użycia, i nie tylko że na czas w Traktacie wyrażony, Kieśto to było nie od wojsk uwolnione, lecz widzimy nadto, iż ieszcze dziś mieści w sobie to tył wojsk *Austriackich*, przeznaczonych zarazem i do rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich przeciwko *Francji*, i do zaboru kraju od tak dawna przez Dwór *Wiedeński* pożądanego.

Gdyby ten dwór miał kiedy zamiar pokazania się wiernym swojemu traktatowi, najpierwszym tego zamiaru skutkiem, byłoby bez wątpienia zgodne wzajemnych legacyow przyspieszenie, wżakże *Austriya* nie tylko pokazała się zbyt od tego daleką, lecz iakie było Dyrektoryatu Wykonawczego zadziwienie, gdy został uwiadomiony, iż w *Wiedniu* uważano pełnomocników na kongres *Rastadski* z obojczy strony wysłanych, za dostatecznych na utrzymywanie komunikacyow między dwoma krajami, a traktat w *Campo-Formio* iako potrzebujący od traktatu Rzeszy dalszych wyjaśnień, nim zwyczajne doskonałego porozumienia związku zupełnie przywróconymi nie będą. Tak zimne tłumaczenie traktatu, tak wyraźne oddalenie się od tego co miało jego wypadki przyspieszyć, nieobiecowało ażeby miał być długo szanowanym. W tych okolicznościach, Rząd ieden, którego utrzymanie zaświadczało także umiarkowanie Rzeczypospolitej, śmiał na nowo ściągnąć iey zemstę przez najokropniejszą zdradę: występek duchowieństwa został ukarany, a *Rzym* odyśkał wolność; lecz Dyrektoryat Wykonawczy przewidując, iż to zdarzenie nieomiesza zatrwożyć Dwór Cesarzki, i sprawiedliwemu odwetowi dać pozor do dumnej napaści osądził za rzecz potrzebną odsunąć wszystkie ceremonialne względy, któreby go wstrzymywać mogły i wysłać do *Wiednia* Obywatela *Bernadotte* iako ambasadora Rzeczypospolitej *Francuskiej*, z zaleceniem, ażeby tam dał do zrozumienia, iż zniesienie rządu *Papieskiego* w *Rzymie* nic nie odmieni w zakryśleniu granic krajów *Włoskich*, iż postanowione już i uznane Rzpłte, nie powiększą się żadną częścią kraju *Rzymskiego*, co zachowywało w całej swej zupełności traktat w *Campo-Formio* zawarty; gdyż oznaczając rozległość Rzeczypospolitej *Cisalpinijskiej*, nie mógł, co do skutkow, przewidzieć ani zapobiec zdarzeniom, które mogły odmienić postać innych krajów *Włoskich*, za własne przez nie czynione napaści. Atoli Ambasador Rzeczypospolitej z oziębłością od Dworu *Wiedeńskiego* został przyjęty. Ten dowód naysztetniejszej troskliwości, to wysłanie agenta nayszanowniejszym upoważnionego charakterem zostało bez wzajemności, a wkrótce zdarzenie, nie tak ieszcze niezważające przez okoliczności, które mu towarzyszyły, iak przez następującą bezkarność, okazało tajemne Dworu *Wiedeńskiego* skłonności.

Gdyby na pierwszą otey zniewadze wiadomość, Dyrektoryat Wykon.: nie miał gruntownego powodu nie uznawać w tym iak tylko dzieło dwóch Dworow usilnie dybiących się na rozniecenie wojny lądowej, gdyby mógł być wierzyć, iż Cesarz wiadomy był spilkowi pod swemi ułożonego oczyma, nie byłby się na moment namyslał nad wezwaniem Narodowej zemsty przeciwko tak obraźliwemu zgwałceniu stanu pokoju i praw Narodow, tak świętebliwie przez Rzpłtę szanowanych, nawet w pośrodku naysztetniejszych Rewolucyj burzow. Lecz mogło to być i z gabinetu *Peterzburzkiego* i *Londyńskiego* potrafiły przysposobić i kierować przez swoich agentow rozruch oktorym Cesarz niewiedzialanonego potwierdził. Oświadczenie żalu iakie w pierwszych momentach Ambasadrowi Rzpłtej przez *P. de Colloredo* przyniesiono, zapowiedziane wysłanie *P. Degellmanna* do *Paryża*, były pobudkami do spodziewania się, iż Dwór Cesarzki nie omie-

szka dochodzić i karać ukrzywdzenie, którego lękał się nawet pozor uczestnictwa. Gdy się nadto dowiedziano, iż Minister, który był oskarżony o dopomaganie zapalczywościom *Angielskim* i *Rossyjskim*, ustąpił swego urzędu Hrabie de *Cobenzl*, i że ten wyjeżdża do *Selz* dla dania tam satysfakcyi, Dyrektoryat nie mógł tego żałować iż dał powód tym konferencyjom, nie tyle słuchając pierwszych zapędow sprawiedliwego gniewu iak bardziej, troskliwy przez wspólne tłumaczenia umorzyć to wszystko co tylko było przeszkodą do powrocenia nayspełniejszej zgody. Takie zaś było z iego strony tego pojednania pragnienie, iż nadzwyczajny Ambasador Rzpłtey odebrał ostateczną Instrukcyę, ażeby za całą nadgodę zniewagi 24 *Germinal* (13 *Kwietnia*) w *Wiedniu* odniesionej, prześltał na prośbę tego postętku naganie i na oświadczeniu, iż winowacy będą wyszukiwani. Ale zaledwo tylko zaczęły się w *Selz* konferencye, gdy Dwór Cesarzki swoje tony i swoje postęпки odmienił. Baron de *Degellmann* nie pojechał do *Paryża*; *P. de Thugut* pozostał w *Wiedniu*, powrócił do Ministerium; rozpoczęte procesa bez żadnego skutku. Hrabia de *Cobenzl* zamiast ośiarowania lub zezwolenia na zadosyć uczynienie, które było glowniejszym iego poselstwa zamiarem, okazał przedsięwzięcie zwrocenia konferencyow do innych okoliczności, i skończył na odmowieniu wszelkiej satysfakcyi, nawet tej na którejby Rzpłta prześltała, gdy został przekonany, iż Dyrektoryat nie przyjmie propozycyow przez które Dwór *Wiedeński* nawet w pośrodku pokoju, chciałby go uczynić współnikiem naysztetniejszych zaborow.

Rozłączyli się negocjatorowie, i natychmiast ten, który był przez *J. C. Mośc* do *Selz* posłany, dla przekładania czcnych oświadczeń pokoju, odebrał zlecenie pojechać do *Peterzburga*, przyłączyć się do wszystkich za hęcą Rządu *Angielskiego* ku roznieceniu nowych pozorow wojny. Zaisie potrzeba było, ażeby Dyrektoryat Wykonawczy był zajęty głęboko miłością pokoju, iż by ię od tego czasu nieprzekonał iż oczywistości nieprzyjacielskich zamiarow Domu *Austriackiego*, i aby na iego zamachy unikał odpowiedzieć. Widział w *Rastad*, od zaczęcia kongressu, iż ani minister Cesarzki, ani minister *Austriacki* nieprzełatawali pokazywać się przeciwnymi wszystkim propozycyom Rzpłtej, które mogły do ostatecznej i trwałej doprowadzić pacyfikacyi. Wiadome mu były trudności, które czyniono w *Wiedniu*, w uznaniu ministra *Cisalpinijskiego*, co było istotnym zaprzeczaniem warunkow umowionych traktatem w *Campo-Formio*. Widział także, iż gabinet *Austriacki* (iakiękolwiek było osobiste zdanie Cesarza) ulegający bardziej iak kiedy namowom *Anglii*, wpał w dwór *Neapolitański* zaufanie, które go do naysztetniejszych przywoziło środków, i kierował tajemnie *Piemontem*, który niedawno podziałowi poświęcił.

Ileż pobudek do wyrzeczenia się wzgardzonego, i zgwałconego przez *Austrię* traktatu, który prześltał być obowiązującym dla Rzpłtej. Lecz cierpliwość i przedsięwzięcia Dyrektoryatu Wyk.: musiały się pokazać wyższemi nad wyraźniejsze ieszcze zaczepki. W momencie, gdy burzyciele w kraju *Gryzonow*, przywłaszczyszcy sobie zwierzchność kraiową, okazywali swoją niespokojność z lądiedztwa armii *Francuskiej*, oraz względem wymysłonych zamiarow przeciwko swojej niepodległości i neutralności, udając przytym zupełne bezpieczeństwo z strony *Austrii*, twierdząc, iż od niej odebrał iak naysmocniej zabezpieczające zapewnienia, Dyrektoryat osądził rzeczą przyzwoitą uwiadomić mieszkańców, iż iey graniec poty będą szanowanymi, poki tylko od *Austrii* zostaną nietknięte. W kilka mieścięcy potym oświadczeniu, korpus wojsk *Austriackich* wtargnął do kraju *Gryzonow* i w nim się rozłożył.

Co tylko w tym zaięciu było nieprzyjacielskiego, co tylko zamykało tajemnych podejściow, nie się ni ukryło przed okiem Dyrektoryatu. Jawną było rzeczą, iż tym sposobem *Austriya*, gotowała sobie sposoby zamieszania w *Helwecyi*, napaści na *Cisalpinow*, i w stanowiącym momencie, podania ręki *Krolowi Piemontu*, dla zam-

knienia wraz z nim wszelkiego ratunku *Francuzom*, których kazano obarczyć przez to tyłięcy *Neapolitańczykow*, i których śmiano już uważać zwyciężonymi. Te układy nie były tajne Dyrektoryatowi Wykon.: lecz nie chciał w tym postrzegać wyraźnej napaści, i dopiero gdy zawczesny atak *Krola Neapolitańskiego*, nową o stworzył wojnę, Dyrektoryat dostawszy dowodu współnictwa *Krola Sardyńskiego*, dla odwrocenia mogących nastąpić skutkow, opanował iego fortece, uprzedzając tym sposobem kilku dniami ułożone ich przez wojska *Austriackie* zaięcie, do którego opanowanie kraju *Gryzonow* miało być tylko wstępem. Lecz gdy Republikanie odparli we *Włoszech* napaści, i zapobiegali zdradom, w tymże czasie Dyrektoryat, lubo wiadomy o traktacie między *Wiedniem* i *Neapolem*, lubo widział Generała *Austriackiego* na czele *Neapolitańskiej* armii, lubo mu były znaiome obroty wojsk w *Tyrolu* i w połnocnych *Włoszech*; atoli upierał się ieszcze przy statecznej chęci utrzymania z Cesarzem pokoju; a łyczność iego w tej mierze życzenia, dosyć się iawnie okazała w iego z *Toskanią* postępowaniu, gdyż od dawna było niepodobieństwem oddzielić dwór *Florentyński* od *Wiedeńskiego* Dworu. Widział Dyrektoryat, iż podróż *Manfrediniego* do *Wiednia* stosowną była do tychże samych zamiarow, które tam sprowadziły z *Neapolu* *Xcia de Montecchiaro*, i pozytecznie przygotowała pomysłność iego poselstwa, przykładając się do wzmocnienia w Cesarzu żądzy pomnożenia swoich wpływow we *Włoszech*, szukania tam nowego wzrostu pod pozorem nadgodę, sprzeciwiania się ugruntowaniu Rzpłtej *Cisalpinijskiej*, a nadewszystko do opierania się exylencyi Rzpłtej *Rzymskiej*.

Podobnież był uwiadomiony, iż w czasie gdy Dwór *Neapolitański* sposobił się do wysłania swojego wojska do *Medyolanu*, sam *W. Xiążę* czynił wojenne przygotowania, przynaglaiąc one nad miarę sposobności kraju, nakazując procz zupełnego uzbrojenia tłumow, dobrowolne w każdym mieście i wsi zaciągi; wprowadzając przymuszoną pożyczkę, domagając się od Kościołow, Zakonow i Szlachty ich freber, przedsiębiorąc nakoniec wszystkie środki które okazywały tajemne do rozległych zamiarow dążenia; i pomimo sztuki z iaką starano się ukrywać te nieprzyjacielskie postępowania ślady, Dyrektoryat Wyk.: niemniejszych nabył dowodow, iż *W. Xiążę* mocno polegał na zniszczeniu *Francuzow*, iż zamknął wszystkie szlaki przez któreby mogli przedsiębrać cofanie się do iego krajow, i zawarował ie liczną artyleryą, która miała dokonać kłębki armii *Francuskiej*, tym czasem gdy z innej strony wojsko *Neapolitańskie* i kilka *Angielskich* okrętow zajmowało *Liwornę*, coby się nigdy nieśltało, gdyby ten Xiążę był tylko oświadczył, iż na to niechce zezwolić. A tak naysięwsz poruszenie armii *Francuskiej* musiało być ku *Liwornu* i *Floreny*; i iezeli Dyrektoryat (który dopiero później z pewnością się dowiedział ile *W. Xiążę* który się ieszcze dotąd tajemnie uzbraja, stał się występnym) zawieł skutek swojego przedsięwzięcia, uczynił to dla tego, iż uważając Dwór *Toskański* iako nie tak ściśle przywiązany do interesow i zamiarow Dworu *Neapolitańskiego*, iak bardziej do *Wiedeńskiego* Dworu, powątpiewał ieszcze ażeby ten chciał uporczywie żądać ponowienia wojny. Lecz wkrótce dowodniejsze ieszcze od poprzedzających zdarzenie, niemożliwość już zostawić żadney wątpliwości o zamiarach *Austrii*, a tym sposobem okazało miarę zamiarow *W. Xiążęcia*. Dwadzieścia pięć tyłięcy *Moskalow* pomykało się w kraie *Niemieckie*, a za nimi miało postępować kilka równie licznych korpusow. Monarcha *Rossyjski* ogłosił po całej *Europie* swoje nieprzyjacielskie przeciwko *Francji* zamiary; i gdy iego floty otrzymałszy pozwolenie przeyscia przez cieśninę, wchodziły na szrozdziemne morze dla napadania tam na osady *Francuskie*, wojska iego również sobie szukały drogi lądem dla doścignienia wojsk Republikanckich; a to w tym momencie gdy Cesarz znajdował się ieszcze w stanie pokoju, gdy Rzesza neutralna przez uroczyste zawieszenie broni, zbliżała się do kresu pacyfikacyi; gdy monarcha (przymerzenie *Konstantynopola* i *Londynu*, chcąc swoje z ich usiłowaniami połączyć, stawia na granicach *Austriackiego* kraju, a iego armia znajduje tam uprzeymie przyjęcie. Oczewistą jest rzeczą, iż tam była spodziewana, Cesarz opuszcza swoją stolicę, sam wychodzi naprzeciw-

ko *Rosyjszkom*, przyjmując ich okrzyki, i łączy się do ich zamiarów, nie oszczędzając im darów i względów. Uderzony zgrozzeniem tego postępku, uwiadomiony, iż *Mojhale* z gruntu *Austryackiego* mają przeyść na grunta *Rzeszy*, Dyrektoryat Wykon: hamując jeszcze pierwszy zapęd narodowej wynioŝliwości, przelał na żądaniu tłumaczenia od Cesarza i *Rzeszy*. Cesarz milczy. Jego pełnomocnicy chcieliby zaprzeczyć iż odebrali Noty od ministrów *Francuzkich*. Deputacya *Rzeszy* odwołuje się do seymu, a seym odwołuje się do Cesarza.

Tym czasem marsz wojsk *Rosyjskich* trwa ciągle przez *Morawię* i *Austrię*, zbliżając się nawet do *Bawaryi*, a przyjacielskie przekładania *Rzplęty* żadney nieściągaia na siebie uwagi, równie jak interesy *Niemiec*, który z tym wkroczeniem wojsk obcych nigdy zgodzić się nie może. Nadeszła więc chwila, w której Dyrektoryat nie mógł dłuższy użyć przewłoki, i przymuszony został odmienić lwoy sposób mowienia, który daley przedłużony, mogłby narazić na zgubę godność narodową i bezpieczeństwo kraju. *Rzplta* gotowa była nadać pokoy, lkoroby tylko żądano go od niego, gotowa była przyłożyć nasylniejszych sił do utrzymania tego co dać przyrzekła, lecz musiała nakoniec poznać wŝylkich swoich nieprzyjaciół, a tych którzy woyny pragneli, trzeba było przynaglić do wyraźnego tłumaczenia się. To było celem i treścią obu Not pod d. 12. *Pluiose* Ministrów *Austryackiemu* i Deputacyi podanych. Naznaczony został termin Cesarzowi do dania kategorycznej i zaspakalającej odpowiedzi z wyrażeniem, iż milczenie jego w tej mierze lub odmowienie, za krok nieprzyjacielski poczytanym zostanie. Termin ten na dniu 27. *Pluiosa* upłynął, a do tąd jeszcze żadney odpowiedzi nie dano.

Takie to było Obywateli Reprezentanci postępowanie Dworu *Wiedeńskiego*. Przez takowy to lżereg czynow. Traktat w *Campo Formio* w początku samym został zaraz wzgardzony, w wielu nazywanych częściach swoich z *lrony Austrii* nie ulkuteczniony, każdego dnia przez nieprzyjacielskie uzbierania oflaby, nakoniec teraz związkom z *Mojhwa* i *Anglią* zupełnie poświęconym został. Takim to sposobem Cesarz naraza na niebezpieczeństwo *Rzeszę Niemiecką*, odepnuie lęz dobrodziejstwo rozpoczętego pokoju, i wystawia na nowo *Niemcy* na wŝylkie wypadki woyny, w której Cesarz i *Rzesza* samey tylko *Mojhwa* dopomagają. Takim to sposobem poltanowanie Dworu *Wiedeńskiego* sciagnęło za sobą postanowienie *Toskańskiego*; tak dalece, iż nie jest wolno Dyrektoryatowi ieden dwor od drugiego rozróżniać. Z tych powodow Dyrektoryat przymuszony jest, milczenie Cesarza na terminie w *Rastad* wyznaczonym, uznać za krok nieprzyjacielski, a ponieważ uwiadomionym został, iż wojska *Austryackie* w *Bawaryi* i *Szwabii* uczyniły poruszenia do ataku, przeto z żalem wyrzeka się nadziei utrzymania pokoju z *Niemcami*, lubo zawsze gotowym jest lłuchać przyzwolonych propozycow do nowej i zupełney ugody. Uwiadomia przytym was Obywateli Reprezentanci, iż użył potrzebnych środków do obrony kraju, i razem przekłada potrzebę wyprawienia woyny Cesarzowi, *Królowi Węgierskiemu* i *Czeskiemu*, i *W. Xciu Toskańskiemu*. (podpisano) *BARRAS* Prezydent.

LAGARDE Sekretarz.

Wypowiedzenie woyny zostało uchwalone przez *Ciało Prawodawcze* na dniu 12. t. m. o godzinie w pół do czwartej po obiedzie, a o godzinie 4 kurjerowie powieŝli ie do armioy. W ten sam dzień wieczorem przyszła wiadomość, iż General *Maffena* zajął cały kraj *Gryzonow*. *Scherer* przybył do *Medyolanu*. General *Hatry* znajduje się przy nim. Pierwsza operacya którą rozpocznie, będzie opanowanie *Floreny* i *Liworno* etc.

Pomiędzy wyższymi oficerami morskimi i kapitanami okrętowemi w *Brest* zaszło wiele odmiany. Otrzymali komendy szef dywizyi *Bompard*, *l'Heritier*, *Allemand* etc. tudzież kapitanowie okrętow *Bergeret*, *Bigot*, *Bouillac*, *Richer* etc. Ministrstwo Ob. *Brux* zaszczęca się pomyslni skutkami iakich od dawnego czasu nie widziano. Wyszukuje on wszędy talentow wzgardzonych i zapomnianych, port jest zupełnie w żywność opatrzone, roboty z nadzwyczajnym pospiechem są dokonywane. Wszylko nam czyni nadzieję, iż wkrótce ogromną siłę morską mieć będziemy.

Jest rzeczą pewną, iż *G. Championnet* stał się posłusznym dwom wyrokom przeciwo sobie przez Dyrektoryat wydanym. Skoro tylko odebrał o nich wiadomość, natychmiast zdał komendę armii *Neapolitańskiej* Generalowi *Macdonald*, i oddał się w ręce agentow, którzy go do *Paryża* poprowadzić mieli.

Kommissarze Cywilni, których *G. Championnet* przysłał do oddalenia się z *Neapoli*, przywołani zostali przez *G. Macdonalda*, lkoroby tylko tenże obiał generalną komendę. Zdaie się, iż *G. Championnet* sądzoney będzie przez Radę wojenną w *Paryżu*, dokąd w krótce ma przybyć.

Konwoy przesył z 200. żaglow złoŝony, płynący z wschodnio-południowoy lrony, wszędy do portu *Brest* *skiego* d. 1. m. pod eskortą 6. fregat. Komenda nad tym całym konwoiem, była przy kapitanie okrętu *Lebozec*. Ostatnie lity z *Kadix* donoszą, iż elkadra *Angielska*, która na nowo rozpoczęła oblężenie tego portu, składa się z 14. okrętow liniowych, z których 3. o trzech moflach. General *Hiszpański Maffaredo* uwiadomiony, iż nieprzyjaciół czynił przygotowanie do wyładowania, natychmiast przedkładał wŝylkie do obrony środki. — Dnia 4. t. m. dało się uczuć trzęsienie ziemi w *Niceli*.

Zapewniaia iż Deputowani, których Rząd tymczasowy *Neapolitański* wysłał do *Paryża*, żądali oflstateczney organizacyi; i że lubo i z *Turynu* wyprawiono także Deputowanych z podobnymże do Dyrektoryatu żądaniem, los iednak *Piemontu* nie będzie rozlstrzyganym, aż przy

powszechnym pokoiu. — Pomiędzy członkami nowej deputacyi *Piemontskiej* przybyły do *Paryża*, znajduje się *Ob. Boton* bywŝy intendent *Sardyński*, i bywŝy minister skarbowy.

Ob. Duffaux znakomity członek Konwencyi Narodowej i Instytutu po długiej i przykrej chorobie umarł dnia wczorayszego.

Teatr *Odeon* w perzynę obroconym został. Dnia wczorayszego o godzinie 6. zrana pokazał się ogień w wyższej części sali, gdzie się znajdowało wiele palnych rzeczy. Pomimo rychley pomocy niepodobna było wŝtrzymać lżerzącego się pożaru. O 8. godzinie kopuła budowy zawałiła się z okropnym trzaskiem, a o 10. szrodek całkiem splonął. Trzech robotnikow pompowych utraciło życie. Nie można jeszcze wiedzieć przyczyny tego zdarzenia; wielu mniema, iż jest skutkiem złey woli. Aresztowano już kilka osob.

Dnia 19. Marca.

Minister marynarki wyjechał dnia 17. do *Brest* wraz z *Ob. Forestier* iednym z lżefow kancelaryi, i *Blad* bywŝym członkiem Konwencyi, a dziś Kommissarzem Marynarki. Wziął także z sobą wielu officerow.

Lift iednego officera do armii *Dunaju* pod datą 10. t. m. zawiera w sobie następujące lżczeguly o pierwszych obrotach tej Armii: przybyliśmy nakoniec do wŝlępu gor nad czarnym lasem. Armia przymuszona jest polępować w procelly w tym okropnym kraju, w którym niemożna się rozciągnąć iak tylko tyle, ile pozwala lżerokość dolin, a których szrodek zaymuie zawsze potok. Nasze prawe lżrzydło przeszło przez mofl *Bazylejski* i okazyło *Szwajcaryę* pomykając się na *Blumberg*. Nasze lewe lżrzydło weszło do dolinę *Rendien*, przebiegło *Kniebis*, i zajął litanowilko naprzeciw *Freudenstad* i *Rothweil*, przednia ltraz i ieden oddział polępowali przez dolinę *Kinzling*, a potym zwrociwszy się na dolinę *Guŝlach*, posunęli się, iedna naprzeciw *Donesching* przy rzodłach *Nekeru* i *Dunaju*, druga naprzeciw *Willingen*; korpus odwodow polępował drogą ku *Fryburgowi* i *Pal-Enfer* i rozłożyło się w tyle prawego lżrzydła. Spodziewamy się wkrótce postępować daley. Nasze lekkie wojska z przedney ltrazy dowiedziały się o części kawaleryi nieprzyjacielskiej, która się pokazała przed *Stockach*. Znosi się iak widzieli na wielkie zdarzenia.

Donoszą z *Brest* pod datą d. 13. iż *Vice-Admirał Morard de Galles* wyjechał po ltrze do *Paryża* wezwany od Dyrektoryatu Wyk: Wŝyscy officerowie, którzy byli ienicami w *Anglii*, powrocili do *Francyi* w zamianie lub na flowo.

Lift z *Alikantu* pod datą 2. t. m. donosi co następuje; lżebeka *Hiszpańska St. Jozef* pod komendą kapitana *Jana Sala*, przymuszona została poddać się dwom okrętom *Angielskim*, lecz po nader silnym odporze. Ten statek grubą mgłą pokryty, znalazł się otoczonym i wziętym między dwa ognie, okazawszy wprzod po dwakroć swoją dzielność. Uderzył na niego ieden korsarz *Angielski* w wyższej sile, lecz go statek *Hiszpański* na dno morki pokrzył. Drugi brygantyn *Angielski* od 16. armat, chciał się pomóc za pierwszego, lecz po krwawey bitwie na powietrze wysadzonym został.

z *Bukarestu* dnia 2. Marca.

Xiąże *Włolki Hangeri* został na mocy fermanu *W. Sultana* złoŝony z doŝytności swoiey. *Alexander Murusi* bywŝy przed kilku lary *Hospodar Multański* a później *Włolki*, obiał znowu tę doŝytność. Złoŝony *Xiąże* został od przyŝanego z *Konstantynopola* *Kapidzy* *Bassay* w własnym domu ściety, i głowa jego polłanę lł do *Konstantynopola*. — Przez *Jaffy* przechodzić ma 24. regimentow *Rosyjskich* tak kawaleryi iak infanteryi. — W *Warnie* także kilka oddziałow wojska *Moskiewskiego* wladło na okręty dla popłynienia do *Włoch*.

z *Mitawy* dnia 18. Marca.

Feld-Marszałek *Suwarow* przybył do *Peterzbura* z tymże samym kurjerem, który mu przywiozł rozkaz Imperatora wzywający go do lłocy. Udał się natychmiast do dworu dla odebrania lstrzykacy tyczący się komendy we *Włoszech* mu powierzoney. Otrzymał ją wraz z krzyżem *Maltańskim*. Za którą to dyŝynkcyą podzię kował Monarŝe w lłowach: *Niech Bog ocali Imperatora*.

z *Brünn* dnia 26. Marca.

Na dniu 24. przybył tu Feld-Marszałek *Rosyjski* *Hrabia Suwarow*, niezatrzymawszy się iednak tylko przez kilka godzin, w dalszą do *Wiednia* puścił się podróż. Ciekawość oglądania tak osobliwego *Rycerza*, sciagnęła tłum ludu przed *Austrię* do której zalechał. Wychodząc z poiazu wityny był okrzykiem: *niech żyje Suwarow*. *Rycerz* ten przeiety wkroś w zachwyceniem *Brünczykow*, zawołał na odwrot: *niech żyje Paweł i Franciszek II.* co przez przytomnych powtorzonym było. Potym *Bobatyr* ten obracił się do zgromadzonego tłumu i dziękował z rozrzwinieniem kochanemu ludowi za dobrą o nim opinią, dodał, iż przybywa na rozkaz Cesarza, i wŝylkiego przyłóży, aby usprawiedliwił położone w nim zaufanie *Pawła i Franciszka*. „Proszcie Boga dobrzy ludzie (rzekł przy końcu) w tym świętym dniu Wielkanocnym, aby Bog, mnie i oręzowi naszych naleypszych wladzcow dopomógł.“ — Ta mowa wŝylkich przytomnych lserca z taką gwałtownością lłreprowała, iż najmocniejszy wzruszenie na każdego twarzy iawnie wyrażone było. Zgromadzony więc tłum uniesiony uczuciem, zaczął krzyczeć: *niech żyje Suwarow*. — W *Wiedniu* przygotowane jest mieszkanie dla niego u polł *Rosyjskiego* *Hrabiego Rumowskiego*. Zamiaŝt łózka w pokoiu lypialnym, naloŝono wielki flos siana, gdyż wódz ten na sianie tylko lypiać przywykł.

z *Inspuka* dnia 17. Marca.
Francuzi pomknęli się w znacznych siłach od kraju *Gryzonow* i *Walteliny*, ku *Sulz* nad *Inn*, dla przeyścia z tamąd do zachodniego *Tyrolu*. Wojska Cesarzkie z tej ltrony znajdujące się, ułłapiły z *Sulz* i *Zernez*, dla lłkupienia się od ltrony *S. Marcina*.

z *Augsburga* dnia 19. Marca.

Z okolic *ieziora Konŝtancyjskiego* przybyło tu wiele wozow z rannemi, których złoŝono w naszym lżpitalu.

z *Ratyzbony* dnia 21. Marca.

Dzień i noc przechudzą tu oddziały wojska *Austryackiego* i wŝelkiego rodzaju ryszunki. Na gorzyltych brzegach *Dunaju* naprzeciwko naszego miaŝta wysypiaia lżanie. Między *Ratyzboną* i *Ingolŝtadem* ma być złoŝony oboz.

z *Frankfurtu* dnia 19. Marca.

Slychac, iż główna kwatery Gen: *Bernadotte* wkrótce będzie do *Schwetzingen* a Generala *Neu* do *Heidelberg* przeniesioną. — Adjutant Gen: *Jourdan* *Ob. Ruffin* spodziewanym jest na powrot, gdyż cel wyŝłania iego nie został dopiętym. Mowia także, iż tu wkrótce General *Bernadotte* przybędzie. Deputacya przeznaczona od magistratu do negocyowania z *Rzplą Francuską* prawie codzień się zbiera. — Slychac, iż hrabia de *Lehrbach* z mocą bardzo rozległą, użytym będzie iako kommissarz przy armii Cesarzkiej.

Podług pism niektórych, Imperator *Rosyjski* donioŝł *Papieżowi*, iż jest obrany *W. Miŝrzem Maltańskim* przez lżek *Rosyjski*, lecz Jego Świętoŝliwość ielznie na to nie odpowiedziała. — Mowia, iż *Królowa Neapolitańska* pod zaŝoną mocney elkadry *Angielskiej* ma się udać z *Palermo* do *Wiednia*. W *Tyescie* czynia się przygotowania do iey przyjeia.

z *Wyŝszego Renu* dnia 20. Marca.

Trwoga z powodu zaszley iakoby bitwy na dniu 17. i 18. między dwiema armiami, a która się aż do *Kehl* i *Strazburga* rozeszła zupełnie płonną była. Zapewniano iż *lżek cesarski* aż do *Kintzingen* przedarły się, iż armia *Francuska* cofnęła się nad *jezioro Konŝtancyjskie* i Gen: *Jourdan* główną kwatery swoją do *Szaffuzy* przenioŝł. Ztad poruszenia w *Strazburgu* i wzmożenie załogi w *Kehl*. Teraz okazuje się, iż wspomniane pogłoski umyslnie roznieŝione były, aby doŝwiadczyć sposobu myŝlenia mieszkancow w *Niemczech*. W *Strazburgu* kommissarz Dyrektoryatu *Christiani*, członkowie administracyi departamentowey *Grimmer* i *Kugler* i sekretarz departamentu *Botten* złoŝeni z urzędow zostali.

z *Rastad* dnia 20. Marca.

Ob. Alquier przybył tu dnia wczorayszego z *Strazburga*. *Ob. Bacher* znajduje się zawnie w *Rastad*.

Dnia 23. Marca. — Tego wieczora przybyło 13. żołnierzy *Franc* z iednym *Trębaczem* i *Kapitanem*. Ministrowie *Francuzcy* natychmiast oŝwiadczyli w tym omyle, i że tylko przybyć miało czterech ludzi na załłapienie ich ordynansow.

Deputacya *Rzelzy* odprawiła dziś 94tą seŝyę. Sam tylko Minister *Moguncki* dał swoje votum. Inni żądali otworzenia protoknu.

Treść słowney Deklaracyi i pobudek dla których *Kommissya Cesarzka* nie może dać swoiey sankcyi na *Conclum* Deputacyi *Rzeszy* pod dniem 2. Marca daney Deputacyi na iey powtarzane żądania.

„Gdy większość Deputacyi *Rzeszy* oddaie generalnemu Seymowi okoliczność Noty *Francuskiej* pod dniem 1. Marca; i gdy się domaga od generalnego Seymu odpowiedzi na poprzedniczą Notę Ministrów *Francuzkich* pod dniem 2. Stycznia, a tym sposobem zawczasu przyznaje, iż można zezwolić na żądanie Rządu *Francuskiego* w tej Nocie wyrażone; Deputacya wychodzi w ten czas z granic związku w iakim się znajduje z naczelnikiem *Rzeszy*, a Deputowani Stanow zdają się chcieć sprawować władzę, iaka tylko znajdować się powinna na zgromadzeniu generalnego Seymu. — Większość Deputacyi przedkłada procz tego uwiadomić Ministrów *Francuzkich*, iż polecila Seymowi ich żądanie, i że zawnie była w stateczney chęci zawarcia trwałego pokoju. Rząd *Francuski* w swoich oŝwiadczeniach pod d. 2. Stycz: i później pod d. 1. i 9. Marca, przywiozwał także zawarcie pokoju, albo wŝciwie mowiac, dalszy ciąg negocyacyi o pokoy, do nayważniejszego warunku, względem którego Cesarz i *Rzesza* nic jeszcze nie poltanowali. — Przez polłepki wojsk *Francuzkich* nad *Renem*, Cesarz i *Rzesza* widzą się w potrzebie przedkładaia mocniejszy szrodek, i wŝylkie przyczyny kaŝą używać oflroŝności w daniu odpowiedzi ministrów *Francuzkim*. *Kommissya Cesarzka* w nadziei, iż większość deputacyi lama się przekona o lprawiedliwosci odrzucenia przez nią sankcyi, uniknęła nie mitego przełozenia tych pobudek w dekrete *kommissyi* pod d. 14. tego miedziaca.

Slychac iakoby hrabia de *Lehrbach* miał oŝwiadczyć, iż gdy *Francuzi* zająwszy *Bryzgów*, kontrubucyą na nią naloŝyli, a coraz daley w kraj *Rzeszy* wkraczając mieysce kongrellu niebezpiecznym czynia, przeto on nie może dłuŝey w *Rastad* bawić, lecz przymuszony jest usunąć się do *Augsburga*.

z *Stutgardu* dnia 20. Marca.

Podług oflstatnich wiadomości szrodek armii *G. Jourdan* na pomknął się aż do *Moskirch*; Mowia, iż główna iego kwatery jest w *Stockach*, prawe lżrzydło opiera się o *jezioro Konŝtancyjskie*, Lewe zaymuie lewy brzeg *Dunaju* aż do *Ebingen*.

Podług lŝtrow z *Szwajcaryi* kolumna *Francuska* która się pomknęła z *Walteliny*, zaięta wyżŝy *Engadin* i zaięła wŝgorki dzielące *Gryzonow* od *Tyrolu*. *Francuzi*

Kantor tej Gazety jest w Rynku Starego Miasta, w kamienicy, JP. Eberta pod Nrem 65, na drugim piętrze. — Exemplarz groszy 20.